

Sygn. akt I ACa 603/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marzanna Góral

Sędziowie: Roman Dzięczek

del. Anna Strączyńska (spr.)

Protokolant: Marta Puskarska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...)

(...) w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt XXIV C 626/18

I. oddala apelację,

II. zasądza od Stowarzyszenia (...) w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 560 (pięćset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Anna Strączyńska Marzanna Góral Roman Dzięczek

Sygn. akt I ACa 603/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 02 lipca 2018 r. Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. domagało się zobowiązania (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do udzielenia informacji:

a) obejmujących listy wszystkich fonogramów zawierających artystyczne wykonania, które zostały przez pozwanego wielokrotnie, wprowadzone do obrotu lub publicznie udostępnione w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp

w miejscu i czasie przez siebie wybranym, w okresie od 30 czerwca 2008 r. do dnia 29 czerwca 2018 r., wraz ze wszelkimi informacjami umożliwiającymi zidentyfikowanie poszczególnych artystycznych wykonań podlegających dodatkowemu wynagrodzeniu;

b) o wysokości całego uzyskanego przez pozwanego przychodu z tytułu zwielokrotniania, wprowadzania do obrotu i publicznego udostępnienia fonogramów w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym w okresie od 30 czerwca 2008 r. do dnia 29 czerwca 2018 r., z wyszczególnieniem przychodów przypadających na poszczególne fonogramy.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że jest organizacją zbiorowego zarządzania w rozumieniu art. 104 ustawy z 04 lutego 1994 r. o prawie autorskim

i prawach pokrewnych, uprawnioną na mocy decyzji Ministra (...)i (...) do zbiorowego zarządzania prawami pokrewnymi do artystycznych wykonań utworów muzycznych i słowno-muzycznych, w tym do pobierania wynagrodzenia, na wskazanych w decyzji polach eksploatacji. Powód powołał się na uprawnienie z art. 105 ust. 2 u.p.a.p.p. do domagania się udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych dla określenia wynagrodzeń i opłat, wynikających z eksploatacji artystycznych wykonań utworów muzycznych i słowno-muzycznych. Powód podniósł, że pozwana prowadzi działalność w zakresie nagrań dźwiękowych i muzycznych oraz działalność postproducyjną związaną z filmami, nagraniami wideo i programami telewizyjnymi, co za tym idzie w ramach prowadzonej działalności dokonuje eksploatacji artystycznych wykonań. Powód zaznaczył, że żądane przez niego informacje znajdują się jedynie w posiadaniu pozwanej, a są one niezbędne do podjęcia decyzji o celowości ewentualnego wystąpienia wobec pozwanej z roszczeniami o zapłatę należnych wynagrodzeń.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podniosła zarzut braku legitymacji biernej. W ocenie pozwanej nie jest ona podmiotem zobowiązanym do zapłaty wynagrodzenia określonego w art. 95³ u.p.a.p.p., Zdaniem pozwanej, skoro roszczenie informacyjne w niniejszej sprawie dotyczy wykonań artystycznych, co do których okres ochrony praw pokrewnych został wydłużony z 50 do 70 lat, licząc od roku pierwszej publikacji lub pierwszego rozpowszechnienia na fonogramie zgodnie

z nowelizacją u.p.a.p.p., z dnia 01 sierpnia 2015 r., oznacza to, że najnowsze artystyczne wykonania co do których w chwili obecnej istnieje obowiązek zapłaty wynagrodzenia określonego w art. 95³ u.p.a.p.p. zostały po raz pierwszy opublikowane w roku 1967. W związku z treścią art. 95³ u.p.a.p.p., zgodnie z którym artyści wykonawcy mogą domagać się określonego wynagrodzenia od producenta fonogramu w związku z art. 94 ust. 1 u.p.a.p.p., definiującego fonogram jako pierwsze utrwalenie warstwy dźwiękowej wykonania utworu, lub innych zjawisk akustycznych oraz w związku z domniemaniem art. 95 ust. 3 u.p.a.p.p., zgodnie

z którym producentem fonogramu jest osoba pod której nazwiskiem lub firmą fonogram został po raz pierwszy sporządzony, pozwana nie ma legitymacji biernej procesowej. Podniosła ona, że jako osoba prawna uzyskała byt prawny w roku 2001, co oznacza że w nie może być producentem żadnych fonogramów opublikowanych po raz pierwszy w roku 1967. Podniosła ponadto, że nie jest następcą prawnym żadnego podmiotu, któremu w roku 1967 lub wcześniej przysługiwałby status producenta fonogramu. Ponadto pozwana wskazała, że nawet w przypadku przyjęcia, że pozwana jest podmiotem zobowiązanym do zapłaty wynagrodzenia określonego w art. 95³ u.p.a.p.p., to pozew w niniejszej sprawie zasługiwałby

w przeważającej części na oddalenie, z uwagi na to, iż informacje, których udzielenia domaga się powód odnoszą się w większości do artystycznych wykonań nieobjętych regulacją powołanego przepisu.

W dniu 24 marca 2019 r. strona powodowa zmodyfikowała powództwo (k.90)

i wniosła o zobowiązanie pozwanego do udzielenia powodowi w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku informacji obejmujących:

1. Wykaz fonogramów w formie drukowanej oraz edytowalnych plików elektronicznych, które były eksploatowane przez pozwanego na polach eksploatacji zwielokrotnianie, wprowadzanie do obrotu i publicznie udostępnianie w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym – w okresie od dnia

1 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2018 r., które to fonogramy po raz pierwszy zostały opublikowane albo w inny sposób rozpowszechnione w okresie od dnia 1 stycznia 1963 r. do dnia 31 grudnia 1967 r. – zawierający, przyporządkowanie fonogramów do poszczególnych albumów, ze wskazaniem ich numerów katalogowych i nazw, jak również z wyszczególnieniem:

- a) Fonogramów, które się znalazły na poszczególnych albumach wraz z numerami (...) poszczególnych fonogramów, datami pierwszych utrwałień, roku wydania, czasu trwania poszczególnych fonogramów oraz tytułów utworów artystycznie wykonanych, utrwalonych na tych fonogramach;
 - b) Imion i nazwisk lub pseudonimów artystów wykonawców (wraz z nazwami zespołów jeżeli z takowymi następowały wykonania), których artystyczne wykonania zostały utrwalone na fonogramach – z przyporządkowaniem do poszczególnych fonogramów, wykonywanych utworów i albumów;
 - c) producentów poszczególnych fonogramów wchodzących w skład albumów, oraz producentów albumów,
 - d) imiona i nazwiska artystów wykonawców, których artystyczne wykonania zostały utrwalone na fonogramach, którzy przenieśli przysługujące im prawa wykonawcze lub udzielili licencji wyłącznej w zakresie zwielokrotniania, wprowadzania do obrotu i publicznego udostępnienia w taki sposób, aby każdy mógł mieć dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym, za jednorazowym wynagrodzeniem ze wskazaniem pól, których umowa dotyczyła,
2. wysokość przychodów osiągniętych przez pozwanego w okresie od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. z tytułu zwielokrotniania, wprowadzania do obrotu i publicznego udostępniania w taki sposób, aby każdy mógł mieć dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym fonogramów, o których mowa w pkt 1.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa również w takim kształcie.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 13 czerwca 2019 r. oddalił powództwo i obciążył powoda całością kosztów postępowania, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. jest organizacją zrzeszającą artystów wykonawców utworów muzycznych i słowno-muzycznych, w szczególności muzyków instrumentalistów i wokalistów. Do celów tego Stowarzyszenia należy w szczególności ochrona oraz zbiorowe zarządzanie prawami do artystycznych wykonań swoich członków i ich następców prawnych, którzy powierzą (...) swoje prawa w tym celu, a także ochrona oraz zbiorowe zarządzanie prawami do artystycznych wykonań artystów niebędących członkami Stowarzyszenia i ich następców prawnych, którzy bezpośrednio lub za pośrednictwem organizacji zagranicznych powierzyli swoje prawa (...), albo których sprawy (...) prowadzi bez zlecenia za zasadach negotiorum gestio. Celem (...) jest również wykonywanie uprawnień organizacji zbiorowego zarządzania wynikających z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Na mocy decyzji Ministra(...) i (...)z dnia 01 lutego 1995 r. ((...)), zmienionej decyzjami z dnia 11 marca 1998 r., z dnia 15 października 2001 r. ((...)), z dnia 13 marca 2003 r. ((...)) oraz decyzją z dnia 09 lipca 2010 r. ((...)) (...) uzyskało zezwolenie na zbiorowe zarządzanie prawami pokrewnymi do artystycznych wykonań utworów muzycznych i słowno-muzycznych, w tym do pobierania wynagrodzenia, na następujących polach eksploatacji: 1) utrwalanie, 2) zwielokrotnianie określoną techniką egzemplarzy artystycznych wykonań, w tym zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową, 3) wprowadzanie do obrotu, 4) najem oraz użyczenie, 5) odtwarzanie, 6) nadawanie, 7) reemitowanie, 8) publiczne udostępnianie artystycznego wykonania w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym, 9) wyświetlanie.

Na mocy decyzji Wiceprezesa Rady Ministrów Ministra (...) i (...) z dnia 30 września 2016 r. (...) jest uprawnione m. in. do pobierania

i wypłaty dodatkowego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 95⁽³⁾ u.p.a.p.p., należnego artystom wykonawcom od producenta fonogramu przez okres 5 lat od dnia ogłoszenia aktu.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. prowadzi działalność przede wszystkim w zakresie nagrań dźwiękowych i muzycznych, a także z zakresu wydawania czasopism i pozostałych periodyków, oraz w zakresie postprodukcyjnej związanej z filmami, nagraniami wideo i programami wideo i programami telewizyjnymi. Spółka została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym 17 kwietnia 2001 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu.

Wobec powyższych ustaleń i oceny dowodów, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że doszło do zmiany stanu prawnego i w dniu 19 lipca 2018 r. weszła w życie ustawa z dnia 15 czerwca 2018 r.

o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (Dz. U. z 2018 r. poz. 1293, dalej jako: u.z.z.p.a.), która uchyliła rozdział 12 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej u.p.a.p.p.), tj. przepisy art. 104-110. Uchylony art. 105 ust. 2 u.p.a.p.p. stanowił podstawę roszczenia informacyjnego, dochodzonego w niniejszej sprawie przez powoda.

Obecnie roszczenie informacyjne uregulowane jest w art. 48 u.z.z.p.a., który powiela treść art. 105 ust. 2 u.p.a.p.p. Sąd przypomniał, że w myśl art. 5 ust. 1 u.z.z.p.a. domniemywa się, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi w zakresie udzielonego jej zezwolenia oraz posiada legitymację procesową w tym przedmiocie. Natomiast zgodnie z art. 5 ust. 1 u.z.z.p.a. domniemywa się, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi w zakresie udzielonego jej zezwolenia oraz posiada legitymację procesową w tym przedmiocie.

Ustawa o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi z dnia 15 czerwca 2018 r. nie zawiera przepisów przejściowych w zakresie postępowań toczących się na podstawie art. 105 ust. 2 u.p.a.p.p. wszczętych przed 19 lipca 2018 r. Przepisy art. 136 i 137 u.z.z.p.a. nie regulują kwestii, w oparciu o jakie przepisy prawa materialnego (ustawy dawnej czy nowej) postępowania te powinny być prowadzone. W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, należało zastosować ogólne reguły prawa międzyczasowego.

Sąd wskazał zatem, że zgodnie z przepisem art. 3 k.c. ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że co innego wynika z jej brzmienia lub celu. Powyższy przepis statuuje zasadę nieretroakcji, która polega na tym, że ustawa działa tylko na przyszłość, nie obejmuje natomiast swoją mocą okresu poprzedzającego jej wejście w życie. Nałożenie obowiązku przestrzegania określonych reguł wymaga uprzedniego wydania ustawy i jej ogłoszenia. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zakaz wstecznego działania prawa został uznany za ogólną zasadę porządku prawnego w państwie prawa (S. Dmowski, S. Rudnicki Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 1998, s. 13 -14). Wobec powyższego uznać należy, że określona przepisem art. 3 k.c. zasada zakazująca retroakcji dotyczy wszystkich przepisów regulujących stosunki cywilnoprawne, w tym także kwestii związanych z roszczeniami wynikającymi z praw autorskich i praw pokrewnych.

Roszczenie informacyjne dochodzone w niniejszej sprawie związane jest z działalnością powoda w zakresie poboru corocznego dodatkowego wynagrodzenia przewidzianego dla artystów wykonawców jeżeli przeniesienie praw do artystycznego wykonania na producenta fonogramu albo udzielenie mu licencji wyłącznej na korzystanie z artystycznego wykonania nastąpiło za jednorazowym wynagrodzeniem, w której to sytuacji artysta wykonawca ma prawo do corocznego dodatkowego wynagrodzenia od producenta fonogramu za każdy rok następujący po upływie pięćdziesięciu lat po roku publikacji fonogramu albo jego rozpowszechnienia w inny sposób (art. 95⁽³⁾ ust. 1 u.p.a.p.p.). Zgodnie z art. 95⁽³⁾ ust. 4 u.p.a.p.p. korzystający

z utworu audiowizualnego wypłaca wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 1, za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania prawami pokrewnymi do artystycznych wykonań, wyznaczonej na okres nie dłuższy niż pięć lat przez ministra właściwego (...) i (...) po przeprowadzeniu konkursu uwzględniającego wskazane w ustawie kryteria. Sąd wskazał

w uzasadnieniu, że roszczenie obejmuje okres 30 czerwca 2008 r. do dnia 29 czerwca 2018 r. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że niniejsza sprawa powinna zostać rozpoznana w oparciu o przepisy regulujące roszczenie informacyjne obowiązujące w okresie, za który powód domaga się informacji, tj. przepisy u.p.a.p.p.

Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami pokrewnymi w rozumieniu art. 104 ust. 1 u.p.a.p.p. (obecnie: art. 3 pkt 2 u.z.z.p.a.). Powód uzyskał zezwolenie ministra właściwego (...)i (...) do pobierania i wypłaty dodatkowego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 95⁽³⁾ u.p.a.p.p., należnego artystom wykonawcom od producenta fonogramu przez okres 5 lat od dnia ogłoszenia aktu

Zgodnie z art. 105 ust. 2 u.p.a.p.p. w zakresie swojej działalności organizacja zbiorowego zarządzania może się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat. Sąd podkreślił, że postępowanie obejmujące roszczenie informacyjne jest autonomiczne w stosunku do postępowań o zapłatę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2009 r., III CZP 57/09, OSNC 2010/4/49). Niejednokrotnie dopiero uzyskanie określonych informacji w powyższym trybie umożliwia organizacji zbiorowego zarządzania sformułowanie konkretnych roszczeń o zapłatę związanych z wykorzystaniem praw autorskich lub pokrewnych.

Legitymacja czynna (...) wynika z domniemania przewidzianego w art. 105 ust. 1 u.p.a.p.p. Zgodnie z powołanym przepisem domniemywa się, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz że ma legitymację procesową w tym zakresie. Na domniemanie to nie można się powołać, gdy do tego samego utworu lub artystycznego wykonania rości sobie tytuł więcej niż jedna organizacja zbiorowego zarządzania. Sąd Okręgowy przypomniał, że w doktrynie wskazuje się, że uzależnianie legitymacji procesowej organizacji zbiorowego zarządzania od wykazywania jakichkolwiek innych okoliczności poza uzyskaniem decyzji o zezwoleniu na wykonywanie zbiorowego zarządu nie znajduje żadnego uzasadnienia w przepisach prawnych. Domniemanie przysługiwania legitymacji procesowej każdej organizacji legitymującej się tą decyzją wynika wprost z art. 105 ust. 1 zd. 1, a każde wprowadzanie dodatkowych przesłanek o charakterze uznaniowym grozi arbitralnym zróżnicowaniem uprawnień organizacji zbiorowego zarządzania, a przez to ich dyskryminującym traktowaniem (A. Zalewski Komentarz do art. 105 w: R. Sarbiński (red.), M. Siciarek (red) Prawo autorskie. Komentarz do wybranych przepisów, LexisNexis 2014).

Zdaniem Sądu I instancji, strona pozwana nie obaliła domniemania wynikającego z art. 105 u.p.a.p.p. Chcąc obalić to domniemanie pozwany winien był udowodnić, że do tych samych artystycznych wykonań, do których uprawnienia przysługują powodowi, prawa ma też inna organizacja. Kwestionujący legitymację danej organizacji w odniesieniu do konkretnych praw musi ponadto wykazać, że inna organizacja działająca w tym samym zakresie powołuje się wobec niego na swój tytuł do tych samych praw. Należy zauważyć, że pozwany nie podnosił, żadnych okoliczności, które pozwoliłyby obalić domniemanie wynikające z art. 105 u.p.a.p.p.

Następnie Sąd rozważył legitymację bierną pozwanej w niniejszej sprawie. Wobec treści artykułu 95³ ust. 1 u.p.a.p.p., zgodnie z którym, jeżeli przeniesienie praw do artystycznego wykonania na producenta fonogramu albo udzielenie mu licencji wyłącznej na korzystanie z artystycznego wykonania nastąpiło za jednorazowym wynagrodzeniem, artysta wykonawca ma prawo do corocznego dodatkowego wynagrodzenia od producenta fonogramu za każdy rok następujący po upływie pięćdziesięciu lat po roku publikacji fonogramu albo jego rozpowszechnienia w inny sposób, należało ustalić definicję fonogramu. Zgodnie z treścią art. 94 ust. 1 u.p.a.p.p. fonogramem jest pierwsze utrwalenie warstwy dźwiękowej wykonania utworu albo innych zjawisk akustycznych.

Pomiędzy stronami bezsporne było, iż producenci fonogramów, które zostały po raz pierwszy opublikowane albo rozpowszechnione w inny sposób w okresie od 01 stycznia 1963 r. do 31 grudnia 1967 r. mają obowiązek uiszczania dodatkowego wynagrodzenia określonego w art. 95³ u.p.a.p.p., oraz do udzielenia powodowi niezbędnych informacji potrzebnych do wyliczenia tego wynagrodzenia.

Jednakże trudno przychylić się do twierdzenia powoda, iż pozwany, mimo uzyskania osobowości prawnej w 2001 r. miał być producentem fonogramów powstałych w latach 1963-1967. W tym miejscu Sąd wskazał na treść art. 94 ust. 3 u.p.a.p.p. zgodnie z którym domniemywa się, że producentem fonogramu lub wideogramu jest osoba, pod której nazwiskiem lub firmą (nazwą) fonogram lub wideogram został po raz pierwszy sporządzony.

Dopóki domniemanie z art. 94 ust. 3 u.p.a.p.p., nie zostanie obalone należy przyjmować, że producentem fonogramów powstałych w latach 1963-1967 jest podmiot, pod której firmą lub nazwiskiem fonogram został sporządzony. Nie mógł być to pozwany, ponieważ w toku postępowania zostało wykazane, co było bezsporne, iż powstał dopiero w roku 2001, a powód nie obalił tego domniemania. Jako, że art. 95³ u.p.a.p.p. jednoznacznie wskazuje, iż to od producenta fonogramu artysta ma prawo żądać wynagrodzenia, a z uwagi na powyższe należało wskazać, iż pozwany producentem fonogramów objętych żądaniem pozwu nie jest, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

Z wydanym wyrokiem nie zgodził się powód, który wywiódł apelację, wskazując, że zaskarża orzeczenie w całości, bowiem doszło do naruszenia przepisu art. 105 ust. 2 w zw. z art. 94 ust. 1 i 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (obecnie zastąpionego przez art. 48 ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i pokrewnymi w identycznym brzmieniu) poprzez jego niewłaściwą wykładnię i niezastosowanie w sprawie.

W związku z tym zarzutem strona powodowa domagała się uwzględnienia roszczenia informacyjnego.

Strona pozwana wносиła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez powoda jest bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, co nie było zresztą objęte zarzutami apelacji. Takie ustalenia w całości aprobuje instancja odwoławcza, nie widząc potrzeby ich powoływania wobec treści art. 387 § 2¹ k.p.c.

Sąd I instancji błędnie w swoim uzasadnieniu określił czas, za jaki powód domaga się informacji, gdyż wskazał na str. 6 (k. 155 akt), że roszczenie obejmuje okres od 30 czerwca 2008 r. do 29 czerwca 2018 r., podczas, gdy doszło do zmiany powództwa w piśmie z dnia 20 marca 2019 r. Nota bene zmienione żądanie sformułowane jest niegramatycznie i punkty 1 i 2 zawierają inne terminy. Powód

w punkcie pierwszym domaga się udostępnienia wykazu fonogramów „w formie drukowanej oraz edytowalnych plików elektronicznych, które były eksploatowane przez pozwanego na polach eksploatacji zwielokrotnianie, wprowadzanie do obrotu

i publicznie udostępnianie (...)”. Gdyby użyte zostało słowo „poprzez” lub dwukropek po słowie eksploatacji żądanie stałoby się zrozumiałe, niemniej jednak sądy obu instancji uznały, że pomimo, iż żądanie sformułowane niegramatycznie, to jest ono czytelne i zrozumiałe w znaczeniu prawnym. Z kolei niezrozumiałe jest żądanie inaczej określone czasowo w odniesieniu do złożenia wykazu informacji oraz podania danych dotyczących wynagrodzenia – odmienna jest data początkowa w obu punktach (k. 90 i 91 akt). Nota bene data końcowa wskazywana dla obu żądań także jest nieprawidłowa, bowiem skoro dotyczy to pierwszych wykonań, które miały miejsce w latach 1963-1967, to datą końcową powinien być dzień 31 grudnia 2017 r. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest trafne, niezależnie od w/w błędów popełnionych przez powoda.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że roszczenie informacyjne przewidziane w przepisie art. 105 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych ma charakter pomocniczy względem roszczenia o zapłatę wynagrodzenia i ma na celu pozyskanie informacji niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych wynagrodzeń (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2013 r., I CSK 696/12). Tak też prawidłowo uznał Sąd I instancji.

Nie można mieć wątpliwości co do legitymacji czynnej powoda, gdyż (...) jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, co zostało potwierdzone stosownym zezwoleniem właściwego Ministra, co także szczegółowo ustalił Sąd I instancji. W zakresie działania strony powodowej mieści się pobieranie i wypłata dodatkowego wynagrodzenia należnego artystom wykonawcom od producenta fonogramu przez okres 5 lat od dnia ogłoszenia aktu Ministra (k. 19 akt).

Niesporne było również to, że w dniu 01 sierpnia 2015 r. weszła w życie nowelizacja u.p.a.p.p., na mocy której ustawowy czas ochrony praw pokrewnych do artystycznych wykonań został wydłużony z 50 do 70 lat, licząc od roku pierwszej publikacji lub pierwszego rozpowszechnienia na fonogramie. Wielu artystów wykonawców przeniosło w przeszłości na producenta fonogramu całość swoich praw lub udzieliło mu licencji wyłącznej za jednorazowym wynagrodzeniem, a ustawodawca wprowadził dodatkowe wynagrodzenie dla artystów w postaci partycypowania w zyskach w okresie kolejnych 20 lat doliczonych do obecnego czasu ochrony. W tym celu w polskim prawie został dodany przepis art. 95³, który jest wprowadzeniem do polskiego systemu dyrektywy 2006/116/WE Parlamentu Europejskiego i rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie czasu ochrony prawa autorskiego i niektórych praw pokrewnych.

Wspomniany powyżej przepis art. 95³ nakłada na producentów fonogramów obowiązek wypłacania artystom wykonawcom dodatkowego wynagrodzenia z tytułu zwielokrotniania, wprowadzania do obrotu i publicznego udostępniania utworów w internecie. W/w wynagrodzenie dotyczy okresu po wygaśnięciu podstawowego okresu ochrony praw, tj. od 51 do 70 roku po pierwszej publikacji danego wykonania, co oznacza, że dotyczy artystycznych wykonań, które zostały po raz pierwszy opublikowane w 1967 r. W stosunku do wykonań późniejszych obowiązek wypłaty dodatkowego wynagrodzenia powstaje odpowiednio później za lata od 51 do 70.

Decydujące dla rozstrzygnięcia, a przez to do ustalenia czy strona pozwana ma legitymację do wystąpienia w niniejszym procesie, było dokonanie interpretacji pojęć „fonogramu” – art. 94 ust. 1 i „producenta fonogramu” wymienionego w art. 95³ u.p.a.p.p.

Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że fonogram to zgodnie z treścią przepisu art. 94 ust. 1 u.p.a.p.p. pierwsze utrwalenie warstwy dźwiękowej wykonania utworu albo innych zjawisk akustycznych. Tym samym producent fonogramu to podmiot, który dokonał tego pierwszego utrwalenia. Takie domniemanie wynika też z brzmienia art. 94 ust. 3, który wskazuje, że producentem fonogramu (...) jest osoba, pod której nazwiskiem lub firmą (nazwą) fonogram (...) został po raz pierwszy sporządzony.

Przepis art. 95³ u.p.a.p.p. jest w swoim brzmieniu jasny i oczywisty, zatem zgodnie z zasadą clara non sunt interpretanda, nie wymaga prowadzenia skomplikowanych wywodów interpretacyjnych. Stanowi on, że jeżeli przeniesienie praw do artystycznego wykonania na producenta fonogramu albo udzielenie mu licencji wyłącznej na korzystanie z artystycznego wykonania nastąpiło za jednorazowym wynagrodzeniem, artysta wykonawca ma prawo do corocznego dodatkowego wynagrodzenia **od producenta fonogramu** za każdy rok następujący po upływie pięćdziesięciu lat po roku publikacji fonogramu albo jego rozpowszechnienia w inny sposób.

Zgodnie ze słownikiem języka polskiego PWN producent to ten kto wytwarza jakiś towar, ten kto ponosi wszystkie koszty związane z realizacją filmu, sztuki teatralnej itp. oraz biologicznie organizm samożywny. Strona pozwana wskazywała, co zresztą nie zostało zaprzeczone w toku procesu, że jest licencjodawcą (nawet wyłącznym na teren Polski) niektórych praw. Z kolei licencjodawca jest użytkownikiem, a nie wytwórcą. Korzysta z dóbr (materialnych lub praw), które już istnieją i uiszcza za to producentowi odpowiednią opłatę. Ekonomicznie rzecz biorąc, opłata

licencyjna powinna uwzględniać również koszt produkcji fonogramu i inne koszty z tym związane, np. koszt pierwszej publikacji. Licencjobiorcę można porównać do leasingobiorcy, który także korzysta i płaci, ale nie jest decydem co do przedmiotu umowy.

Pozwany nie jest też następcą prawnym żadnego producenta, bowiem jego byt jako osoby prawnej rozpoczął się w 2001 r., a nawet jeśli przyjąć, że jego poprzednikiem była spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., to i tak powstanie tego podmiotu można datować najwcześniej na 1992 r. – akt notarialny zawierający umowę spółki miał miejsce w dniu 24 lutego 1992 r.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że przepis art. 3 ust. 2b-2c dyrektywy, ani przepis art. 95³ u.p.a.p.p. nie stanowią, by ktokolwiek oprócz producenta fonogramu był odpowiedzialny za zapłatę dodatkowego wynagrodzenia.

Powód w trakcie postępowania chciał wykazać, że do zapłaty dodatkowego wynagrodzenia zobowiązane są wszystkie podmioty, które korzystają z artystycznych wykonań określonych w przepisie art. 95⁽³⁾, niezależnie od posiadania przez nie statusu producenta – tak też w piśmie z dnia 17 lutego 2017 r. wskazywał Dyrektor(...) i M. w Ministerstwie (...)

i (...), z czym jednak nie można się zgodzić. Nie jest także trafna interpretacja dokonana przez W. M. (w: Komentarz do art. 95⁽³⁾ u.p.a.p.p. Stan prawny na 01 marca 2019 r., teza 4), który wskazuje, że dyrektywy wykładni funkcjonalnej i systemowej nakazują utożsamiać zobowiązanego

z podmiotem prawa pokrewnego do fonogramu w momencie aktualizacji obowiązku zapłaty wynagrodzenia.

Przepis art. 95³ u.p.a.p.p. jest w ocenie Sądu Apelacyjnego oczywisty

i stanowi o producencie fonogramu, a nie o podmiocie, który korzysta z wykonania. Należy pamiętać, że pierwszeństwo ma zawsze wykładnia językowa, a taka dokonana została przez Sąd I instancji, co zasługuje na aprobatę. Wykładnia funkcjonalna i systemowa w niniejszej sprawie nie mogą znaleźć zastosowania. Słusznie zauważa strona pozwana, że dokonanie wykładni rozszerzającej

i wprowadzenie szerokiego kręgu podmiotów odpowiedzialnych za dodatkowe wynagrodzenie powodowałoby chaos prawny, bowiem mielibyśmy do czynienia

z sytuacją, gdy twórca miałby prawo domagania się wynagrodzenia od kilku podmiotów i nie wiadomo w jakiej wzajemnej relacji pozostawałyby one ze sobą – czy np. gdyby licencjobiorca wypłacił wynagrodzenie, to nie wiadomo czy producent byłby zwolniony z tego obowiązku, czy z mocy art. 95³ musiałby wynagrodzenie zapłacić ponownie lub w jakiejś innej części. Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem, że wykładnia rozszerzająca pojęcia „producent fonogramu” użytego

w art. 95³ jest nieuprawniona i nie znajduje odzwierciedlenia ani w bezpośrednim brzmieniu przepisu, ani w rzeczywistych potrzebach twórców.

Co więcej wykładnia językowa jest też uprawniona wobec treści Dyrektywy 2006/116/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie czasu ochrony prawa autorskiego i niektórych praw pokrewnych. Przepisy art. 95³ u.p.a.p.p. i art. 3 ust. 2b-2c Dyrektywy, w których jest mowa o producencie fonogramu należy interpretować mając na uwadze racjonalność ustawodawcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustawodawca zarówno europejski, jak i krajowy celowo użył pojęcia „producent”, ponieważ tylko ten podmiot ma całościową wiedzę co do produkcji fonogramów i licencji, których udzielił, a zatem również co do maksymalnej ilości w jakiej fonogram może być zwielokrotniony lub udostępniany. Żądanie skierowane do producenta jest zatem uzasadnione tym, że jako „centralny” podmiot ma on wiedzę zarówno co do umów zawieranych z artystami, jak i co do swoich zysków, również uzyskiwanych z opłat licencyjnych. Np. W. M. w dalszej części wspomnianego wyżej komentarza nie ma wątpliwości, że wynagrodzenie należne jest od przychodu producenta i że wydaje się, że podstawę stanowić będzie wysokość opłaty licencyjnej.

Nieprzekonująca dla sądu odwoławczego jest interpretacja art. 95⁽³⁾ u.p.a.p.p. dokonana w piśmie z dnia 17 stycznia 2017 r. przez Dyrektora (...) i M. w Ministerstwie (...)i (...), w której wskazuje się, że obowiązki określone w w/w przepisie powinny być nałożone również na podmioty, które wprawdzie nie są producentami, ale czerpią zyski z eksploatacji artystycznych wykonań. Jest to niedopuszczalna, nieautentyczna wykładnia rozszerzająca, prowadząca do efektu, gdy licencjobiorca będzie dwukrotnie obciążony opłatami. Z jednej strony uiszcza on obowiązkową, niemałą opłatę licencyjną, która ma stanowić pokrycie wszystkich należności za korzystanie z praw autorskich, a z drugiej miałby obowiązek wypłacania dodatkowego wynagrodzenia, podczas, gdy nawet nie wypłaca wynagrodzenia za podstawowy czas ochrony, gdyż robi to producent. Ponadto słuszne są uwagi strony pozwanej, że jedynie producent zna treść umowy zawartej pomiędzy nim a twórcą i tylko producent wie, kto jest uprawniony do dodatkowego wynagrodzenia. Licencjobiorca nie zna treści umów zawieranych z autorami i nie wie, kto przeniósł prawa wykonawcze i udzielił licencji wyłącznej, a tylko tacy twórcy mają prawo do świadczenia.

Należy także zwrócić uwagę na zmienione w dniu 20 marca 2019 r. żądanie powoda. W punkcie 1 c domaga się on wskazania od powoda producentów poszczególnych fonogramów wchodzących w skład albumów, oraz producentów albumów, czyli tym samym zdaje sobie sprawę, że to nie powód jest producentem fonogramów. Oczywiście roszczenie informacyjne co do zasady może być kierowane do podmiotu trzeciego, nie musi jego adresatem być podmiot, który w przyszłości odpowiadać za zapłatę, jednakże nie w tym przypadku, o czym stanowią poniższe rozważania.

Przedostatnim argumentem, który przekonuje o trafności rozstrzygnięcia jest treść art. 95³ ust. 8 u.p.a.p.p. W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowi on *lex specialis* wobec art. 105 u.p.a.p.p. Przepis ust. 8 przyznaje organizacji zbiorowego zarządzania prawo do żądania informacji niezbędnych dla obliczenia wynagrodzenia **wyłącznie od producenta** fonogramu, czyli od podmiotu zobowiązanego do zapłaty. Ponownie zatem należy logicznie uznać, że skoro pozwany nie jest producentem, a licencjobiorcą, to nie ma on nawet obowiązku spełnienia żądania w zakresie roszczenia informacyjnego.

Wreszcie również kwestia wysokości wynagrodzenia należnego artystom zależna jest od przychodów producenta fonogramu, zatem informacje dotyczące finansów licencjobiorcy są zbędne dla ustaleń dotyczących powództwa o zapłatę. Należy zgodzić się z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2020 r. – I ACa 157/19, że na podstawie art. 105 ust. 2 u.p.a.p.p. powodowa organizacja nie może żądać wszelkich informacji związanych z działalnością pozwanej spółki. Zakres informacji to tylko informacje niezbędne, a więc konieczne, a takimi nie są te, które dotyczą numerów, kodów, albumów, wykonawców, dat utrwałień, dat wydania dzieł, tytułów artystycznych itd. Informacje, o które wnosi strona powodowa w piśmie z dnia 24 marca 2019 r. zmierzają do tego, że pozwany miałby za powoda ustalać nawet to kto jest producentem fonogramów. W zasadzie licencjobiorca, który ma prawo nie posiadać w/w informacji, bowiem korzysta z utworów i poszczególnych ich artystycznych wykonań, miałby za organizację zbiorowego zarządzania czynić wszelkie uzyskania niezbędnych informacji, tzn. kto i kiedy wykonał utwór, kiedy doszło do pierwszego utrwałenia i jaki producent tego dokonał, jakie są numery fonogramów, daty wydania, czas trwania, tytuły, co więcej powód domaga się też przyporządkowania artystów do poszczególnych fonogramów – w tym do utworów i albumów oraz podania danych kto prawa przeniósł a kto udzielił licencji wyłącznej.

Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem, że co do zasady roszczenie informacyjne może być kierowane do osoby trzeciej, nawet niebędącej podmiotem zobowiązanym do zapłaty, niemniej jednak podmiot taki musi posiadać wiedzę, która jest niezbędna dla ustaleń wynagrodzenia należnego twórcom, a w przypadku licencjobiorcy, zgodzić można się z twierdzeniem, że nie jest dla niego nawet istotne to kiedy doszło do produkcji fonogramu i pierwszej publikacji, a niektóre dane – np. rodzaj umowy zawartej z twórcą stanowić mogą tajemnicę producenta. W tym jednakże wypadku

zapis art. 95³ ust. 8 u.p.a.p.p. wyklucza możliwość zwrócenia się do licencjobiorcy nawet o informacje, bowiem podmiotem, na którym ciąży taki obowiązek jest producent.

Rację ma też pozwany wskazując, że powód domaga się od pozwanego informacji nieistotnych, np. o przychodach licencjobiorcy, które nie mają żadnego znaczenia dla obliczenia wysokości dodatkowego wynagrodzenia lub też takich, których pozwany mieć nie może (np. charakter umowy zawartej z twórcą), jak i takich, które są dostępne powszechnie, a zatem możliwe do uzyskania w drodze innej niż roszczenie informacyjne – np. tytuły utworów i albumów poszczególnych artystów czy dane osób biorących udział w nagraniach.

Wszystko powyższe powoduje, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnie oddalił powództwo, przy czym kluczową przyczyną tej decyzji jest brak po stronie pozwanej przymiotu producenta fonogramów zarejestrowanych w latach, które są objęte żądaniem.

Mając na uwadze powyższe apelacja podlegała oddaleniu.

Konsekwencją rozstrzygnięcia jest orzeczenie o kosztach, oparte o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. kwotę składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika strony pozwanej, ustalone wobec obowiązującej w dacie wniesienia apelacji treści rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wynagrodzenia zawodowych pełnomocników.

Anna Strączyńska Marzanna Góral Roman Dzięczek